

Sygn. akt II AKa 240/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Kot (spr.)
Sędziowie:	SSA Witold Franckiewicz SSA Wiesław Pędziwiatr
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r.

sprawy **W. S. (1)**

oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 2 k.k.

M. M. (1)

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

K. M. (1)

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

T. D. (1)

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

M. S.

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 6 marca 2013 r. sygn. akt III K 238/12

I. zaskarżony wyrok wobec oskarżonych W. S. (1), M. M. (1), K. M. (1) i T. D. (1) utrzymuje w mocy, uznając ich apelacje za oczywiście bezzasadne, a nadto utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. S.;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. M. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego W. S. (1) w postępowaniu odwoławczym i 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

III. zwalnia oskarżonych od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

1. **W. S. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował dokonać rozboju posługując się przedmiotem przypominającym broń palną oraz niebezpiecznym narzędziem w postaci noża na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości wraz z K. M. (1), D. D. (1), M. M. (1) oraz T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a następnie w nocy z 26 na 27 lipca 2011 r. godząc się i przewidując możliwość pozbawienia życia oraz działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, wraz z M. M. (1) wdarł się na teren stacji, obaj popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., a następnie zadał on pracownikowi stacji M. T. (1) co najmniej dwa ciosy nożem w klatkę piersiową, w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej z przebicciem serca i płuca lewego oraz masywnym krwotokiem do lewej jamy opłucnowej, co skutkowało jego zgonem,

tj.o czyn z art. 148 § 2 pkt. 2 k.k.

2. **M. M. (1)** został oskarżony o to, że:

II. w okresie od 01 lipca 2011 r. do 27 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej, usiłował dokonać rozboju posługując się przedmiotem przypominającym broń palną oraz niebezpiecznym narzędziem w postaci noża na pracownikach (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości wraz z K. M. (1), D. D. (1), W. S. (1) oraz T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a w szczególności dostarczył karnister z benzyną służącą do późniejszego spalenia odzieży, zabrał ze sobą replikę rewolweru, za pośrednictwem telefonu K. M. (1) bezpośrednio przed napadem kontaktował się z D. D. (1) w celu ustalenia dogodnego momentu do jego dokonania, a następnie w nocy z 26 na 27 lipca 2011 r. wraz z W. S. (1) wdarli się na teren stacji, obaj popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., przy czym mierzył on w jej kierunku przedmiotem przypominającym broń palną i usiłował skrępować jej ręce, podczas gdy W. S. (1) szarpał się z pokrzywdzonym M. T. (1) i co najmniej raz ugodził go nożem w klatkę piersiową, co skutkowało jego zgonem, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pracowników ww. stacji, czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj.o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

3. **D. D. (1)** został oskarżony o to, że:

III. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 5 tyś, zł. usiłował dokonać rozboju z użyciem przedmiotu przypominającego broń palną i niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości nakłonił K. M. (1) i W. S. (1) do udziału w napadzie, a następnie wraz z nimi oraz M. M. (1) i T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a w szczególności dostarczył opaski

zaciskowe, którymi sprawcy mieli skrepować pracowników stacji, udostępnił swój samochód i jako kierowca wraz z K. M. (1) zawiózł na miejsce zdarzenia, a następnie z niego odebrał W. S. (1) i M. M. (1), a także wraz z K. M. (1) obserwował przez lornetkę teren i okolice stacji paliw, bezpośrednio przed napadem za pośrednictwem telefonu komórkowego K. M. (1) kontaktował się z M. M. (1) w celu ustalenia dogodnego momentu do jego dokonania, w trakcie którego w nocy z 26 na 27 lipca 2001 r. M. M. (1) i W. S. (1) wdarli się na teren stacji, popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., a następnie W. S. (1) ugodził nożem M. T. (1) w klatkę piersiową, co skutkowało zgonem przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pracowników ww. stacji, czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) (...)A.

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

4. **K. M. (1)** został oskarżony o to, że:

IV. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. zł. usiłował dokonać rozboju z użyciem przedmiotu przypominającego broń palną i niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalanej ilości nakłonił M. M. (1) do udziału w napadzie, pośredniczył w jego kontaktach z D. D. (1) i W. S. (1), a następnie wraz z nimi oraz T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a w szczególności udostępnił swoje mieszkanie jako miejsce spotkania przed i po napadzie, oraz wraz z będącym kierowcą D. D. (1) pojechał na miejsce zdarzenia, a następnie z niego odebrał W. S. (1) i M. M. (1), a także razem z D. D. (1) obserwował przez lornetkę teren i okolice stacji paliw, udostępnił D. D. (1) telefon komórkowy, za pośrednictwem którego bezpośrednio przed napadem kontaktował się on z M. M. (1) w celu ustalenia dogodnego momentu do jego dokonania, w trakcie którego w nocy z 26 na 27 lipca 2011 r. M. M. (1) i W. S. (1) wdarli się na teren stacji, popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., a następnie W. S. (1) ugodził nożem M. T. (1) w klatkę piersiową, co skutkowało jego zgonem przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pracowników ww. stacji, czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

5. **T. D. (1)** został oskarżony o to, że:

V. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uzyskania korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. zł. podzegał K. M. (1) i D. D. (1) do dokonania rozboju na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, iż chcąc aby oni i inne osoby dokonali tego przestępstwa, nakłaniał ich do zorganizowania i dokonania napadu, a następnie udzielił pomocy w jego realizacji w ten sposób, że wraz z nimi oraz M. M. (1) i W. S. (1) brał udział w jego planowaniu, w szczególności przekazał im uzyskane uprzednio od M. G. plany stacji paliw z rozmieszczeniem kas, sejfu i klucza do niego, przycisków alarmowych, kamer ochrony oraz przekazał informacje o ilości znajdujących się na stacji w dniu 26 lipca 2011 r. pieniędzy, a także harmonogram czynności pracowników stacji, które następnie zostały wykorzystane podczas napadu rabunkowego w nocy z dnia 26 na 27 lipca 2011 r., czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

6. **M. G.** został oskarżony o to, że:

VI. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 26 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, podzegał T. D. (1) do dokonania rozboju na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, iż chcąc aby inne osoby dokonały ww. przestępstwa nakłaniał go do zorganizowania i dokonania napadu, a następnie udzielił pomocy w dokonaniu rozboju na pracownikach ww. stacji paliw (...) (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalanej ilości przekazał T. D. (1) dostarczone uprzednio przez M. S. plany stacji paliw z rozmieszczeniem kas, sejfu i klucza do niego, przycisków alarmowych, kamer ochrony oraz udzielił

informacji dotyczących ilości znajdujących się na stacji w dniu 26 lipca 2011 r. pieniędzy, a także harmonogramu czynności pracowników stacji, które następnie zostały użyte podczas realizacji napadu rabunkowego w nocy z dnia 26 lipca na 27 lipca 2011 r. czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

7. **M. S.** został oskarżony o to, że:

VII. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 26 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 5 tyś. zł. podzegał M. G. do dokonania rozboju na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, iż chcąc aby inne osoby dokonały tego przestępstwa nakłaniał go do zorganizowania i dokonania napadu, a następnie udzielił pomocy w jego realizacji w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości, przekazał M. G. plany stacji paliw z rozmieszczeniem kas, sejfu i klucza do niego, przycisków alarmowych, kamer ochrony oraz udzielił informacji o ilości znajdujących się na stacji w dniu 26 lipca 2011 r. pieniędzy a także harmonogramu czynności pracowników stacji, które następnie M. G. przekazał T. D. (1) i zostały one wykorzystane podczas napadu rabunkowego z dnia 26 na 27 lipca 2011 r. czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

8. **K. K.** został oskarżony o to, że:

VIII. w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 26 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, udzielił pomocy w planowaniu i dokonaniu rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża w nocy z dnia 26 na 27 lipca 2011 r. na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że wiedząc o zamiarze D. D. (1), K. M. (1), W. S. (1) i innych osób dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości, pośredniczył w kontaktach pomiędzy D. D. (1) i W. S. (1) w ten sposób, że wielokrotnie udostępniał W. S. (1) swój telefon komórkowy, na który połączenia telefoniczne wykonywał D. D. (1), a także osobiście przekazywał W. S. (1) informacje o miejscach i terminach spotkań z D. D. (1), czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A.

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IX. w okresie od 26 do 27 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, wbrew przepisom ustawy, wielokrotnie udzielił W. S. (1) substancję psychotropową w postaci mefedronu w łącznej ilości nie mniejszej niż 2,5 grama

tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 12 kk

Wyrokiem z dnia 6 marca 2013 r. sygn. akt III K 238/12 Sąd Okręgowy we Wrocławiu

I. uznał oskarżonego W. S. (1) za winnego tego, że w okresie od 25 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym osobą posługującą się przedmiotem przypominającym broń palną, posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża usiłował dokonać rozboju na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości wraz z K. M. (1), D. D. (1), M. M. (1) oraz T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a następnie w nocy z 26 na 27 lipca 2011 r. działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, wraz z M. M. (1) wdarł się na teren stacji, obaj popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., a następnie działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia zadał on pracownikowi stacji M. T. (1) co najmniej dwa ciosy nożem w klatkę piersiową, w wyniku czego doznał on obrażeń w postaci rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej z przebicciem serca i płuca lewego oraz masywnym krwotokiem do lewej jamy opłucnowej, co skutkowało jego zgonem tj. zbrodni z

art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego tego, że w okresie od 01 lipca 2011 r. do 27 lipca 2011 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej, usiłował dokonać na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) rozboju posługując się przedmiotem przypominającym broń palną wraz z osobą posługującą się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości wraz z K. M. (1), D. D. (1), W. S. (1) oraz T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a w szczególności dostarczył karnister z benzyną służącą do późniejszego spalania odzieży, zabrał ze sobą replikę rewolweru, za pośrednictwem telefonu K. M. (1) bezpośrednio przed napadem kontaktował się z D. D. (1) w celu ustalenia dogodnego momentu do jego dokonania, a następnie w nocy z 26 na 27 lipca 2011 r. wraz z W. S. (1) wdarł się na teren stacji, obaj popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., przy czym mierzył on w jej kierunku przedmiotem przypominającym broń palną i usiłował skrępować jej ręce, podczas gdy W. S. (1) szarpał się z pokrzywdzonym M. T. (1) i co najmniej dwukrotnie ugodził go nożem w klatkę piersiową, co skutkowało jego zgonem, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pracowników ww stacji, czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A. tj. zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego D. D. (1) za winnego tego, że w okresie od 01 lipca 2011 r. do dnia 27 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. zł. usiłował dokonać na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) rozboju z użyciem przedmiotu przypominającego broń palną i niebezpiecznego narzędzia w postaci noża w ten sposób, że w zamiarze dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości nakłonił W. S. (1) do udziału w napadzie, a następnie wraz z nimi oraz K. M. (1), M. M. (1) i T. D. (1) brał udział w jego planowaniu i realizacji, a w szczególności dostarczył opaski zaciskowe, którymi sprawcy mieli skrępować pracowników stacji, udostępnił swój samochód i jako kierowca wraz z K. M. (1) zawiózł na miejsce zdarzenia, a następnie odebrał z niego W. S. (1) i M. M. (1), a także wraz z K. M. (1) obserwował przez lornetkę teren i okolice stacji paliw, bezpośrednio przed napadem za pośrednictwem telefonu komórkowego K. M. (1) kontaktował się z M. M. (1) w celu ustalenia dogodnego momentu do jego dokonania, w trakcie którego w nocy z 26 na 27 lipca 2001 r. M. M. (1) i W. S. (1) wdarli się na teren stacji, popchnęli i przewrócili na podłogę A. L., a następnie W. S. (1) ugodził nożem M. T. (1) w klatkę piersiową, co skutkowało jego zgonem, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pracowników ww. stacji, czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A. tj. zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

IV. uznał oskarżonego K. M. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku, tj. zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

V. uznał oskarżonego T. D. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VI. uznał oskarżonego M. G. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku tj. występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VII. uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku, z tym, iż przyjął, iż przekazał on M. G. szkic odręczny stacji paliw z rozmieszczeniem kas, sejfu i klucza do niego, przycisków alarmowych i kamer ochrony, tj. występku z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1

kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności;

VIII. uznał oskarżonego K. K. za winnego tego, że w okresie od 25 lipca 2011 r. do dnia 26 lipca 2011 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego, udzielił pomocy w planowaniu i dokonaniu rozboju w nocy z dnia 26 na 27 lipca 2011 r. na pracownikach Stacji Paliw (...) S.A. przy ul. (...) w ten sposób, że wiedząc o zamiarze D. D. (1), K. M. (1), W. S. (1) i innych osób dokonania kradzieży znajdujących się w kasach i sejfie pieniędzy w nieustalonej ilości, pośredniczył w kontaktach pomiędzy D. D. (1) i W. S. (1) w ten sposób, że wielokrotnie udostępnił W. S. (1) informacje o miejscach i terminach spotkań z D. D. (1), czym działał na szkodę M. T. (1), A. L. i M. M. (2) oraz (...) S.A. tj. występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IX. oskarżonego K. K. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku, przy czym przyjął, iż ilość udzielonego środka odurzającego wynosiła nie mniej niż 1,5 grama, tj. występku z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu K. K. w punktach VIII i IX części dyspozytywnej wyroku i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

XI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego K. K. warunkowo zawiesił na okres 5 (pięciu) lat próby, oddając oskarżonego pod dozór kuratora;

XII. na podstawie art. 46 k.k. zobowiązał oskarżonych W. S. (1), M. M. (1), D. D. (1), K. M. (1), T. D. (1), M. G., M. S. i K. K. do solidarnego naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. „ kwoty 2.698, 74 złotych;

XIII. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonym na poczet wymierzonych im kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a to:

- a. oskarżonemu W. S. (1) okres od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia 6 marca 2013 r.
- b. oskarżonemu M. M. (1) okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 6 marca 2013 r.,
- c. oskarżonemu D. D. (1) okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 18 grudnia 2012 r. oraz od dnia 26 grudnia 2012 r. do dnia 6 marca 2013 r.
- d. oskarżonemu K. M. (1) okres od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia 6 marca 2013 r.
- e. oskarżonemu T. D. (1) okres od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia 17 października 2012 r.
- f. oskarżonemu M. G. okres od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia 17 października 2012 r.
- g. oskarżonemu M. S. okres od 3 sierpnia 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r.
- h. oskarżonemu K. K. okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 2 sierpnia 2011 r. w przypadku zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności;

XIV. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek dowodów rzeczowych na rzecz Skarbu Państwa i zarządził pozostawienie ich w aktach sprawy;

XV. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić dowody rzeczowe pokrzywdzonym K. i M. T. (2) oraz oskarżonym.

XVI. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. M. kwotę 2435, 40 złotych brutto, zaś na rzecz adw. A. Ł. kwotę 2066,40 złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej oskarżonym W. S. (1) i K. K.;

XVII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych W. S. (1), M. M. (1), D. D. (1), T. D. (1), K. M. (1), M. G., M. S. i K. K. od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarb u Państwa, w tym odstąpił od wymierzenia im opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych W. S. (1), M. M. (1), K. M. (1), T. D. (1) i M. S..

Obrońca oskarżonego W. S. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia:

- polegający na pominięciu, że z dowodu z wyjaśnień oskarżonego W. S. (1) wynika, że oskarżony przed spotkaniem w dniu 26.07.2011 r. w mieszkaniu K. M. (1) wiedział, że nie dostanie atrapy broni,

- oraz polegający na dowolnym ustaleniu na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że oskarżony W. S. (1) po wejściu na stację benzynową, po tym gdy pokrzywdzony M. T. (1) zamachnął się butelką i rzucił nią w oskarżonego W. S. (1) oraz oskarżonego M. M. (1), biegnąc w kierunku sali sprzedaży wyciągnął nóż z kabury, na którym uprzednio cały czas trzymał rękę, podczas gdy z zebranych dowodów, a w szczególności, wyjaśnień oskarżonego W. S. (1) wynika, że wyciągnął on nóż dopiero w wyniku bezpośredniego starcia z pokrzywdzonym,

- oraz polegający na dowolnym ustaleniu na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim tj. chciał zabić M. T. (1), podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony przewidywał możliwość popełnienia czynu z art. 148 § 2 pkt. 2 k.k. i na to się godził, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie wymiaru kary wobec oskarżonego W. S. (1).

Z ostrożności procesowej, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary 25 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego W. S. (1), albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru uzasadnia orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższej wysokości.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę opisu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku czynu i przyjęcie, że oskarżony W. S. (1) działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego M. T. (1) i orzeczenie wobec oskarżonego kary w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności , ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego M. M. (1) wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść i polegający na uznaniu, że:

a) oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w zamiarze uzyskania korzyści majątkowej, usiłował dokonać na pracownikach stacji paliw (...) SA przy ul. (...) rozboju wraz z osobą posługującą się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, tj. ustalenie, iż M. M. (1) obejmował swą świadomością to, iż W. S. (1) posiada ze sobą przedmiotowy nóż i to, że świadomością obejmował posłużenie się nim podczas dokonywania rozboju,

b) w mieszkaniu K. M. (1), W. S. (1) po wejściu do niego podciągnął bluzę tak, że było widać rękojeść noża o długości 20 cm i pokazał obecnym nóż, który uprzednio schował w skórzanym etui na pasku,

c) na balkonie mieszkania K. W. S. po raz kolejny wyciągnął nóż,

d) W. S. (1) swoim zachowaniem uświadomił współoskarżonym zamiar zabrania przedmiotowego noża na stację benzynową.

- obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 kpk przez sformułowanie oceny w zakresie sprawstwa oskarżonego w sposób wkraczający poza granicę swobody sędziowskiej, bez rozważenia istotnych wątpliwości wynikających z wyjaśnień oskarżonego (k. 203-210, 530, 3459-3468v – 3470v) i pozostałych współoskarżonych W. S. (1) (k. 688-700, 3470v-3471, 3632-3634), K. K. (k. 847-850, 3425-3426), D. D. (1) (k. 306-310, 1657-1662, 2741-2742, 3457- 3459), K. M. (1) (k. 398-403, 1672-1674, 2580v- 2581, 3438-3440v) w szczególności w zakresie wyjaśnień W. S. (1) co do pewności, iż wszyscy zebrani w mieszkaniu K. M. (1) widzieli nóż, schowania noża w czasie opuszczania mieszkania przez W. S. (1) w drodze na stację benzynową, oraz nieuwzględnienie treści tych przepisów w trakcie przewodu sądowego oraz przy wyrokowaniu i sporządzaniu uzasadnienia wyroku,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 kpk przez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości dotyczących zdarzeń objętych aktem oskarżenia na niekorzyść oskarżonego, w szczególności twierdzeń powziętych przez Sąd I instancji w zakresie objęcia przez oskarżonego M. M. (1) świadomością faktu posiadania noża przez W. S. (1) po wspólnym opuszczeniu mieszkania, zamiaru posłużenia się nożem przez W. S. (1) w czasie napadu i akceptacji przez oskarżonego tego sposobu działania W. S. (1),

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk poprzez pominięcie w podstawie wyrokowania istotnych okoliczności wynikających z przesłuchania oskarżonego oraz innych współoskarżonych które wykluczają popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na wyrażeniu poglądu, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, jakkolwiek dowody te i okoliczności ocenione we wzajemnych ze sobą powiązaniach prowadzą nieodparcie do przeciwnego wniosku,

- obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 280 § 2 k.k. polegającą na błędnej jego wykładki i subsumcji, a w efekcie przypisanie oskarżonemu sprawstwa wskazanego przestępstwa,

- obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 280 § 1 kk polegającą na błędnym niezastosowaniu przepisów art. 280 § 1 k.k. jako podstawy odpowiedzialności oskarżonego M. M. (1),

- obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 20 k.k. poprzez ich niezastosowanie w sprawie co do zakresu odpowiedzialności współsprawców z tytułu umyślności i nieumyślności posłużenia się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża w czasie napadu,

- rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, nie korelującej z dyrektywami wymiaru kary, tj. prewencji ogólnej, jak i szczególnej, przy braku rozważenia aspektu wychowawczego i prymatu celów wychowawczych kary wynikających z norm z art. 54 § 1, 53 i 55 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonego M. M. (1) winnego popełnienia czynu zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w z. z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzenie oskarżonemu M. M. (1) kary 4 lat pozbawienia wolności.

Obrońcy oskarżonego K. M. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

I. naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. naruszenie art. 7 kpk, art. 4 kpk i art. 410 kpk polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywaniu ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, w szczególności poprzez wyrywkowe uwzględnienie, przy konstruowaniu stanu faktycznego,

wyjaśnień poszczególnych oskarżonych zwłaszcza tych wyjaśnień oskarżonego W. S. (1) w których wskazuje on, że oskarżony K. M. (1) widział nóż i mówił „aby nie używał noża podczas napadu, a jedynie nastraszył nim pracowników stacji”, mimo tego, że oskarżony ten (a także inni oskarżeni) w toku procesu wyjaśniał również, że „K. M. (1) powiedział mi aby nie brał tego noża, a jak już go mam zamiar wziąć ze sobą, to żebym go na stacji w ogóle nie używał, nie wyciągał”, a tym samym, prawidłowa ocena całokształtu wyjaśnień oskarżonego winna skutkować stwierdzeniem, że nie sposób ustalić, że K. M. (1) miał świadomość, że W. S. (1) ostatecznie zabierze ze sobą nóż na stację, a w konsekwencji winno to prowadzić do ustalenia, że oskarżonemu K. M. (1) nie można przypisać przestępstwo z art. 280 § 2 kk.

2. naruszenie art. 7 kpk, art. 4 kpk i art. 410 kpk polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że K. M. (1) obejmował swoją świadomością fakt posługiwania się nożem przez W. S. (1) mimo, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, w szczególności wnioski wynikające z wyjaśnień oskarżonych, nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że oskarżony miał taką świadomość, przede wszystkim z uwagi na fakt, że jako jedyna osoba (wśród wszystkich oskarżonych) sprzeciwiał się posługiwaniu się nożem przez W. S. (1), a dodatkowo pominięcie tych wyjaśnień W. S. (1), w którym wskazuje on, że K. M. (1) po zdarzeniu miał do niego największe pretensje (ze wszystkich oskarżonych) o zajęcie z nożem, pominięcie wyjaśnień W. S. (1), w których wskazuje on, że po tym jak pokazywał nóż na balkonie i po reakcji K. M. (1), już więcej nie pokazywał on noża pozostałym oskarżonym, pominięcie wyjaśnień W. S. (1), w których wskazuje on, że „po wyjściu z mieszkania nóż był ukryty tak aby inne osoby go nie widziały” oraz że po wyjściu z mieszkania nóż był przykryty bluzą a dopiero na stacji, przed zdarzeniem W. S. „zawinął bluzę tak, żeby nóż mieć pod ręką”, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów powinna prowadzić do wniosku, że oskarżonemu K. M. (1) nie można przypisać przestępstwa z art. 280 § 2 kk,

3. naruszenie art. 7 kk., art. 4 kk. i art. 410 kk. polegające na dowolnej ocenie dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych wbrew zasadzie obiektywizmu, nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, w szczególności poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego K. M. oraz M.M. w zakresie dotyczącym poinformowania M.M. przez K. M. o możliwości wzięcia udziału w napadzie, a co za tym idzie niewyeliminowania z opisu czynu stwierdzenia, że oskarżony M. „nakłaniał M. M. do udziału w napadzie, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego w tym przede wszystkim wyjaśnień oskarżonych K. M. i M.M. nie pozwala na takie stwierdzenie.

A z ostrożności procesowej:

4. naruszenie art. 5 § 2 kpk polegające na niezastosowaniu i nierozstrzygnięci nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, w szczególności poprzez nieuprawnione uznanie, że oskarżony obejmował swoją świadomością i godził się na posłużenie przez W. S. (1) niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, a zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający aby ustalić jego sprawstwo i winę, podczas gdy jego prawidłowa ocena winna prowadzić do wniosku, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości w zakresie możliwości ustalenia, czy oskarżony wiedział i akceptował użycie tego narzędzia przez oskarżonego S., którą należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze obrońcy oskarżonego K. M. (1) wniesli:

o zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu i ustalenie, że czyn ten tj. czyn opisany w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku wypełnia znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia (i – ewentualnie – warunkowe zawieszenie wykonania tej kary);

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów

II. wyrokowi zarzucili rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego, tj. wymierzenie kary nadmiernie surowej, nie uwzględniającej stopnia winy oraz innych okoliczności wpływających łagodząco na wymiar kary, w tym zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, jego właściwości i warunków osobistych,

i na podstawie art. 437 § 1 kpk wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części poprzez wymierzenie oskarżonemu kary stanowiącej dolną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianego za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego M. S. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 424 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w tym w szczególności poprzez odmowę nadania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. S., pomimo, że miały one charakter konsekwentny, spójny i logiczny, a zamiast tego danie wiary zmienionym i sprzecznym z pozostałym materiałem dowodowym, wyjaśnieniom współoskarżonego M. G., w których wymieniony przeczucił odpowiedzialność za podsuniecie pomysłu napadu oraz stworzeniu szkicu planu budynku stacji paliw na oskarżonego M. S.;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 424 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w tym w szczególności poprzez nieuzasadnione nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. G. co do tego, że M. S. podzegał go do dokonania rozboju na pracownikach stacji paliw (...) S.A. przy ul. (...) we W. w ten sposób, że chcąc, aby inne osoby dokonały tego przestępstwa nakłaniał go do zorganizowania i dokonania napadu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ze strony M. S. nigdy nie miały miejsca oświadczenia, co do namawiania M. G. do stosowania przemocy lub groźby jej użycia;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 424 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w tym w szczególności poprzez nieuzasadnione nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. G. co do tego, że M. S. udzielił pomocy w realizacji napadu rabunkowego poprzez przekazanie odręcznego szkicu stacji paliw z rozmieszczeniem kas, sejfu i klucza do niego, przycisków alarmowych, kamer ochrony, podczas gdy brak dostatecznych dowodów na powyższe, a ponadto żadna z informacji rzekomo ujętych w szkicu nie miała znaczenia dla podjęcia przez sprawców decyzji o przeprowadzeniu napadu planowania jego przebiegu i ewentualnie podjętych działań;

4. z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia zarzutów zmierzających do uniewinnienia oskarżonego, bądź uchylecia zaskarżonego wyroku, zarzucił rażąco surowość orzeczonej kary pozbawienia wolności przejawiającą się przede wszystkim nie uwzględnieniem dyrektyw określonych w przepisie art. 54 § 1 kk, co doprowadziło do niesłusznego ustalenia, że tylko bezwzględna kara 7 lat pozbawienia wolności spełni swoje kodeksowe założenia, podczas gdy oskarżony jest osobą młodocianą, niekaraną, nie wchodzącą w żaden sposób w konflikt z prawem, osobą posiadającą rodzinę, stałą pracę, a więc co do której zachodzą przesłanki do wymierzenia kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz kary umożliwiającej następnie jej warunkowe zawieszenie.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego M. S. wniósł o:

1. uniewinnienie oskarżonego M. S. od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

2. uchylecie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

ewentualnie

3. zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że obniżyć do lat 2 karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec tego oskarżonego w pkt VII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, a następnie tak wymierzoną karę warunkowo zawiesić na okres 5 lat próby.

Obrońca oskarżonego T. D. (1) zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za przestępstwo przypisane mu w pkt. V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, poprzez wymierzenie oskarżonemu za popełniony czyn bezwzględnej kary pozbawienia wolności, podczas gdy w niniejszej sprawie, w świetle dyrektyw wymiaru kary, jej cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego skuteczniej wypełni kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zwłaszcza iż wobec oskarżonego stosowano w sprawie tymczasowe aresztowanie przez okres 14 miesięcy.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie V jego części dyspozytywnej poprzez warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności na okres 5 lat próby z oddaniem oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Ze złożonych środków odwoławczych apelacje oskarżonych M. M. (1), K. M. (1), T. D. (1) i W. S. (1) okazały się oczywiście bezzasadne.

Na uwzględnienie nie zasługiwała także apelacja M. S., acz cech oczywistej bezzasadności nie nosiła. Do tej apelacji Sąd Apelacyjny odniesie się zatem w pierwszej kolejności.

Zarzuty obraży art. 4 kpk, 7 kpk i 424 kpk były chybione. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zebrane dowody i poczynił na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. S., przyznając jednocześnie walor wiarygodności wyjaśnieniom współoskarżonego M. G.. Ma rację obrońca, że w kolejnych wyjaśnieniach M. G. pojawiały się pewne rozbieżności, ale też zaznaczyć należy, że i wyjaśnienia M. S. różniły się od siebie i były wzbogacane o nowe elementy. Tak oto dopiero na rozprawie oskarżony ten wyjaśnił (k. 3426, tom XVIII), że M. G. był obecny przy umieszczaniu w sejfie pieniędzy (tzw. wrzutce), przeliczaniu ich, pobraniu klucza i otwarciu sejfu. Treść owych wyjaśnień jest o tyle istotna, że nie sposób uwierzyć oskarżonemu, że o tych faktach zapomniał w pierwotnej relacji. Gdy mowa jest o wyjaśnieniach M. S. złożonych na rozprawie, to zwrócić też należy uwagę na jego postawę wyrażającą się w odmowie odpowiedzi na pytania Prokuratora, obrońców a także Sądu, co oczywiście jest realizacją prawa do obrony, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Warto zasygnalizować w tym miejscu, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżony S. odmówił konfrontacji z M. G.. M. G. tymczasem nie unikał odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania, acz – jak wspomniano już wyżej, pewne nieścisłości w poszczególnych wersjach zdarzenia zaistniały. Podkreślić jednak od razu należy, że nie miały one takiego charakteru i znaczenia, żeby zdyskwalifikowały ocenę wiarygodności tychże wyjaśnień przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy. Oskarżony na rozprawie zaznaczył, że wycofuje się ze swoich pierwszych wyjaśnień złożonych w sierpniu 2011 roku, te kolejne złożone w październiku podtrzymał i dalej już wyjaśniał konsekwentnie. Transformacja ta nie umknęła uwadze Sądu Okręgowego (strona 53 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), który logicznie się do niej odniósł.

Konsekwentnie oskarżony G. wyjaśniał, że inicjatorem napadu rabunkowego na (...) przy ul. (...) we W. był M. S., to on sporządził szkic stacji z rozmieszczeniem sejfu, klucza wraz z zapisami na temat istniejących zabezpieczeniach. Zasadnie, respektując wymogi ar. 7 kpk, Sąd Okręgowy przesądził o wiarygodności wyjaśnień M. G. wskazując na zbieżność z innymi dowodami. Są to przede wszystkim wyjaśnienia T. D. (1), który przyznał, że M. G. mówił mu o tym, iż w plan napadu na stacji wtajemniczony jest jej pracownik, który dostarczył odpowiednie szkice i informacje i wprost wskazał na M. S.. Pozostali oskarżeni, choć nie znali tożsamości pracownika stacji także wiedzieli, że w planowanie napadu zaangażowany jest ktoś, kto na stacji benzynowej pracuje. Odrzucić należy forsowaną przez obrońcę tezę, że M. G. obciąża swoimi wyjaśnieniami M. S. tylko dlatego, by poprawić swoją sytuację procesową, skoro przekazał informację o udziale S. koledze, jeszcze zanim do przestępstwa doszło.

Trafnie Sąd Okręgowy podnosi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strona 50), że informacje jakimi dysponowali sprawcy napadu nie mogły być znane osobom postronnym. Nie chodzi tu tylko o rozmieszczenie kamer, ale o dane na temat wkładania klucza do sejfu, usytuowania tego klucza, informacje o sposobie jego przekręcania, zaklejonych częściowo przyciskach antynapadowych. M. G. odtworzył szkic oraz treść owych informacji, które w sposób tożsamy opisali oskarżeni W. S. (1), M. M. (1), T. D. (1) oraz K. M. (1). Na jednej stronie kartki był rozrysowany schemat stacji. Było tam rozmieszczenie pomieszczeń, pokazane gdzie są kamery. Było też narysowane gdzie są kasy i gdzie jest wejście do odrębnego pomieszczenia, gdzie jest sejf. Na drugiej stronie był bardzo dokładny rysunek klucza do sejfu. Był też opis tego klucza, tzn., że ten klucz miał z jednej strony jakiś napis i ten klucz miał być tak włożony do zamka sejfu, aby napis był od prawej strony. Na pewno było też tam napisane, że są pozaklejane przyciski antynapadowe pod ladą i że klucz do sejfu jest pod ladą pod prawą kasą. Wtedy się też dowiedziałem, że najlepszy utarg na stacji jest z wtorku na środę i ze środy na czwartek – wyjaśnienia W. S. (1) k. 690. Z kolei T. P. k. 3848 zeznał: Ten wtorek to był dobrze zaplanowany, bo był to dzień kiedy można było spodziewać się w kasie większej gotówki. Nie pamiętam dokładnie, ale procentowo w pozostałe dni tygodnia o 20 – 30% mniej.

Wiedzy na ten temat M. G. nie mógł uzyskać w sposób przypadkowy. Oskarżony D. wprost stwierdził, że szkic sporządził pracownik stacji, tj. M. S. zaznaczając nadto, że zapisy na kartce nie były wykonane pismem M. G., a więc nie powoływał się tylko na przekaz M. G..

Poza sporem jest, że M. S. zadzwonił do M. G. 27 lipca 2011 roku. Wyjaśnienia M. S. co do treści rozmowy, w przeciwieństwie do twierdzeń M. G. są całkowicie nielogiczne. Odnosząc się z kolei do twierdzeń apelacji dotyczących tej kwestii należy zauważyć, że M. S. miał wiedzę na temat daty planowanego napadu, ale nie był w kontakcie z bezpośrednimi sprawcami w trakcie zdarzenia. Dopiero po nim dowiedział się, że napad miał miejsce i rano też dopiero dowiedział się o śmierci kolegi. Fakt, że początkowo M. G. wskazywał na T. D. (1) jako inicjatora napadu na stację benzynową przy ul. (...), należy zinterpretować tak, że nie chciał obciążać swojego kolegi - M. S., mając świadomość, że inni oskarżeni, poza D., nie mają dostatecznej wiedzy na temat udziału M. S. w przestępstwie i to właśnie M. G. był ogniwem łączącym S. z pozostałymi.

Odwołując się do innych dowodów, które potwierdzają prawdziwość wyjaśnień M. G. obciążających M. S., wskazać należy na zeznania T. G. (k. 3754, tom XX), które nie zostały dostatecznie wyeksponowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący obrońca także zdaje się ich nie dostrzegać. T. G. zeznał mianowicie: „Dzień po zdarzeniu przyjechałem do domu rodziców i brat mi zaczął opowiadać, że brał jakiś udział w jakimś zdarzeniu na stacji benzynowej. Nie było możliwości, by opowiedział mi to w szczegółach, bo była mama. Powiedział mi wtedy, że zginął jakiś chłopak. Wtedy nie mówił mi, jaki był jego udział w tym zdarzeniu. Tego samego dnia brałem także udział w spotkaniu mojego brata z M. S.. Były dwa takie spotkania, na którymś z nich była dziewczyna M. S., ale dzisiaj już nie pamiętam, na którym. Rozmowa była o jakiejś kartce z planami stacji benzynowej, rozmieszczeniu jakiś kamer i pierwsze pytanie, jakie utkwiło mi w pamięci, to pytanie M. do mojego brata, czy ta kartka została zniszczona. Tak to zapamiętałem. Odpowiedź była taka, że T. D. (2) zapewniał, że ta kartka została zniszczona. Rozmawiali jeszcze chyba o tym, co zrobić, jak się mają zachować, ale nie chcę już dzisiaj mówić o szczegółach, bo ich nie pamiętam”. Nie trzeba szerzej tłumaczyć, że przedstawiony w cytowanych zeznaniach nacisk oskarżonego S. na zniszczenie kartki ze szkicem stacji i innymi informacjami potwierdza fakt, że S. był jej autorem.

Nie do przyjęcia jest teza autora apelacji, że opisywane przez M. G. nakłanianie go przez S. do zaboru pieniędzy nie uwzględniało jakiegokolwiek elementu przemocy czy groźby jej użycia, tak istotnego dla realizacji przestępstwa rozboju. Pozostaje zadać tylko retoryczne pytanie, czy można wyobrazić sobie sytuację, że sprawcy kradzieży mogliby w obecności pracowników stacji dokonać zaboru pieniędzy bez użycia przemocy bądź groźby jej użycia.

Nadinterpretacją obrońcy jest twierdzenie, że odmowa bezpośredniego udziału w napadzie podawana w wyjaśnieniach M. G. równoznaczna jest z całkowitym brakiem zainteresowania tym napadem. Całościowa ocena wyjaśnień M. G. nie pozostawia wątpliwości, że zainspirowany i namówiony przez M. S., nie będąc zainteresowanym bezpośrednim udziałem w napadzie, za zgodą M. S. rozpoczął on poszukiwania wykonawców.

Zbyt duże znaczenie nadaje skarżący cytowanym rozbieżnościom w wyjaśnieniach G., jak choćby ta, że powiedział D., że „S. zaproponował napad na stację i ja pomyślałem o nim” w kontekście kolejnej wypowiedzi: „powiedziałem mu (D.), że S. chce, abym z nim, abym z D. napadł na stację”. Obie te wypowiedzi nie kolidują w istocie z wyjaśnieniami D..

Powoływanie się na informacje, że T. D. (1) miał przekazać w rozmowie z K. M. (1), że na stacji benzynowej ten pierwszy ma znajomego pracownika i inni pracownicy nie będą stawiać oporu podczas napadu, nie oznacza, że nie w kalkulowano w planach groźby użycia przemocy a nawet samej przemocy. Jakże bowiem wytłumaczyć zabranie przez sprawców na miejsce zdarzenie atrapy pistoletu, a nawet noża (o czym będzie mowa szerzej przy okazji omawiania pozostałych apelacji).

Wypowiedź D., że od G. miał dowiedzieć się o sporządzeniu planów stacji benzynowej, jeszcze zanim M. S. wrócił z urlopu, nie deprecjonuje wyjaśnień G., że plany te M. S. dostarczył mu dopiero po powrocie z urlopu. Przytoczona wypowiedź D. absolutnie nie potwierdza hipotezy autora apelacji, że szkice planu stacji wykonał M. G. (pomijając już nawet sygnalizowaną już wcześniej wypowiedź D., który wprost stwierdził, że szkic nie został sporządzony przez M. G.).

Nieuzasadniona jest również teza, że żaden ze sprawców napadu nie przywiązywał znaczenia do szkicu i uwag tam zawartych. Przeczą jej wprost wyjaśnienia W. S. (1). Oczywistym jest, że rozmowy M. G. z M. S. na temat sposobu realizacji planu napadu na stację benzynową mogły zawierać warianty zachowania wykonawców, inne niż ten opisany na szkicu, o którym wyjaśniają zgodnie wszyscy oskarżeni.

Rację ma skarżący, że różne były relacje współoskarżonych na temat podziału pieniędzy i kwoty, jaką miał otrzymać M. S.. Jasnym jest przecież, że ogniwem łączącym S. z pozostałymi sprawcami był M. G. i tylko on miał wiedzę jaką korzyść miał osiągnąć M. S.. Pomija też w tym kontekście skarżący wyjaśnienia W. S. (1) k. 3471 Podczas któregoś ze spotkań, teraz już nie wiem kto, ale ktoś musiał mi powiedzieć, że ten, co dostarczył plany musi dostać więcej pieniędzy.

Prawidłowe jest ustalenie Sądu I instancji, że W. S. (1) i M. M. (1) postanowili zmienić plan ponieważ przedłużało się oczekiwanie na wyjście pracownika z budynku stacji o planowanej porze. Ostatecznie na modyfikację planu, czyli wtargnięcie nie głównym wejściem do budynku stacji, lecz przez zaplecze wpłynął znowu fakt, że pracownica otworzyła tylne drzwi. To wszystko nie oznacza wszak, że plan na szkicu od początku traktowany był przez S. i M. za nieprzydatny. Podobnie karkołomne jest stwierdzenie, że skoro M. G. sporządził w toku procesu kopię szkicu to oznacza to, że to on własnoręcznie sporządził plany przekazane współoskarżonym. Wyjaśnienia współoskarżonych dowodzą, że nie wszyscy szczegółowo zapoznawali się ze szkicem, ci zaś, którzy to uczynili, wskazali na niemal wszystkie te jego elementy, które wymienia w swoich wyjaśnieniach M. G.. Rozbieżności pomiędzy informacją uzyskaną od M. S. co do stanu gotówki w kasie, a kwotą, jaka faktycznie znajdowała się w sejfie w czasie napadu, można bardzo łatwo wytłumaczyć. Otóż M. S. skończył swoją zmianę kilka godzin przed napadem, a więc jego informacje co do późniejszego przyływu gotówki były wyłącznie tylko przypuszczeniem.

Reasumując, żaden z argumentów obrońcy oskarżonego M. S. w najmniejszym stopniu nie pozwala na zakwestionowanie prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego.

Prawdą jest, że kara wymierzona M. S. jest karą surową jeśli uwzględnić okoliczności łagodzące podnoszone przez skarżącego, a więc przypisaną oskarżonemu zjawiskową postać przestępstwa, jego młody wiek czy dotychczasową niekaralność. Kara ta jednak nie nosi cech rażącej surowości a tylko rażąca niewspółmierność kary mogłaby uzasadniać jej korektę. Słusznie wywodzi Sąd Okręgowy, że M. S. był pomysłodawcą i inspiratorem napadu rabunkowego. Innymi słowy nie doszłoby do niego, gdyby nie zachowanie M. S.. Nie zmienia tego ustalenia fakt, że szczegóły wykonania rozboju ustalane były poza jego wiedzą. Podobnie jak poza przyzwoleniem oskarżonego odbyła się drastyczna przemoc na pracownikach stacji. M. S. wszakże obejmował swoją świadomością, że do stacji wtargną osoby, które wchodziły już wcześniej w kolizję z prawem, miały doświadczenie w popełnianiu podobnych przestępstw, a więc stworzył ogromne niebezpieczeństwo dla pracowników stacji. Ich los był w zasadzie dla oskarżonego obojętny. Słusznie Sąd Okręgowy podkreśla również, że oskarżony zawiódł zaufanie swoich współpracowników, pracodawcę, co zdecydowanie go w tej sprawie obciąża. Postawa rodziców pokrzywdzonego M. T. (1), wbrew odmiennym zapatrywaniu obrońcy,

musiała zostać uwzględniona przez Sąd orzekający z uwagi na ogólnoprewencyjne oddziaływanie kary i zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok wobec M. S. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego W. S. (1).

Chybiony jest pierwszy z podniesionych zarzutów, który polegać ma, zdaniem skarżącego, na wadliwym ustaleniu, że oskarżony przed spotkaniem w dniu 26 lipca 2011 roku w mieszkaniu K. M. (1) nie wiedział, że nie dostanie atrapy broni. Sąd Okręgowy ustalił, że W. S. (1) dopiero na spotkaniu w mieszkaniu K. M. (1) dowiedział się, że nie dostanie atrapy broni palnej. Skarżący nie dokonuje jednak jakiegokolwiek przełożenia forsowanego błędu w ustaleniach faktycznych na treść orzeczenia, co jest niezbędnym warunkiem skutecznego postawienia takiego zarzutu. Na marginesie zaznaczyć należy, że przyjęcie, że oskarżony wcześniej miał informacje, że nie otrzyma straszaka byłoby dla oskarżonego S. raczej mniej korzystne, bo sugerowałoby, że oskarżony wcześniej planował posłużenie się nożem.

Kolejny zarzut, błędny – zdaniem skarżącego – ustalenia, że oskarżony W. S. (1) wyciągnął nóż jeszcze przed bezpośrednim starciem z pokrzywdzonym zdaje się wynikać z niewłaściwej interpretacji uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 16). Istotnie ustala Sąd Okręgowy, że W. S. (1) biegnąc w kierunku sali sprzedaży wyciągnął nóż z kabury, na którym uprzednio cały czas trzymał rękę. Niemniej jednoznacznie precyzuje kwestionowane zachowanie oskarżonego S. wskazując w kolejnym zdaniu M. T. (1) uderzył W. S. (1) pięścią w twarz. Wówczas ten wyciągnął nóż i zadał od dołu do góry cios w klatkę piersiową M. T. (1). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia więc żadnych wątpliwości, że Sąd ustalił, iż W. S. (1) nie planował zabójstwa pokrzywdzonego i wyciągnął nóż dopiero w czasie bezpośredniego starcia z pokrzywdzonym. Takie ustalenie, zgodne z tezą apelującego, zostało poczynione przez Sąd Okręgowy i jest akceptowane przez Sąd odwoławczy.

Nie jest zasadny zarzut błędu w ustaleniu zamiaru oskarżonego. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że W. S. (1) działał z bezpośrednim zamiarem zabójstwa M. T. (1) zadając mu dwukrotnie uderzenie nożem w klatkę piersiową, przebijając serce i lewe płuco, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego. Poza sporem jest, że oskarżony nie planował zabójstwa a zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego powziął nagle z momencie starcia z pokrzywdzonym. Takie ustalenia pozostają w zgodzie z wyjaśnieniami W. S. (1). (karta 694) Wchodząc na stację nie miałem w rękę jeszcze noża. Miałem go przygotowanego w ten sposób, że kaburę z nożem miałem przy pasku w taki sposób, w jaki opisałem wcześniej. Tylko, że jak stałem pod drzwiami do podwinąłem dół bluzy pod górną część pokrowca na nóż – po rękojeść noża. Tak, aby mi nic nie przeszkadzało w wyjęciu noża i było łatwiej go wyjąć. Wydaje mi się, że jak biegłem na halę sprzedaży to mogłem trzymać rękę na rękojeści jeszcze schowanego noża. Nie można jednak zaakceptować twierdzenia apelującego, że oskarżony zadając uderzenia nożem pokrzywdzonemu nie chciał go zabić. Przywoływane poglądy przedstawicieli doktryny oraz orzeczenia sądów, znane Sądowi Apelacyjnemu i z pewnością znane Sądowi I instancji, nie podważają ustaleń o zamiarze oskarżonego. Akcentowane przez obrońcę zaskoczenie oskarżonego postawą obronną pokrzywdzonego, działanie pod wpływem impulsu, nie stoi na przeszkodzie ustaleniu zamiaru bezpośredniego. Zadanie z dużą siłą dwóch ciosów nożem w serce, głęboko penetrujących klatkę piersiową powoduje, że skutek śmiertelny takiego działania jawi się jako konieczny i uświadamiany jest przez każdego człowieka o przeciętnym rozwoju intelektualnym jako oczywisty, a nie jedynie jako prawdopodobny, co uzasadniałoby rozważanie ewentualnej postaci zamiaru. Słusznie zatem Sąd Okręgowy wywodzi (strona 71 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), że właściwości osobiste W. S. (1), charakter i stopień rozwoju umysłowego, nastawienie psychiczne do pokrzywdzonego w chwili czynu, osobowość, dwukrotne powtórzenie ciosu w tą część klatki piersiowej, gdzie znajduje się serce, duża siła ciosu, głębokość rany, niewątpliwie świadczy o bezpośrednim zamiarze zabójstwa pokrzywdzonego.

Oczywiście chybiony był również zarzut niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu W. S. (1). Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności, które miały w tej materii istotne znaczenie i nadał im właściwą wagę. Wypowiedź oskarżonego na rozprawie w dniu 4 grudnia 2012 roku Żałuję tego co się stało, tego co się zdarzyło na stacji. To miał być napad, a nie morderstwo nie świadczy dostatecznie o głębokiej refleksji oskarżonego. Sąd Okręgowy miał bezpośredni kontakt z oskarżonym przez długi okres czasu i mógł tą kwestię doskonale ocenić.

Nie bez znaczenia jest tutaj opinia biegłych psychiatrów. Wszak zaznaczyć należy, że opinia owa, wskazująca na zaburzenia osobowości oskarżonego, dała podstawy do znalezienia okoliczności łagodzącej (strona 79 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Prawdą jest, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył obszerne i szczegółowe wyjaśnienia, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, co niewątpliwie przemawia na jego korzyść. Nie może jednak umknąć uwadze fakt, że oskarżony początkowo dość długo ukrywał się przed organami ścigania i w momencie zatrzymania wymowa zebranych wówczas dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego była dość jednoznaczna. Zabójstwo oskarżonego nie było planowane, co nie oznacza, że oskarżony nie działał z premedytacją w świetle ustalonych okoliczności rozboju. Łatwość z jaką oskarżony podjął decyzję o zadaniu ciosów nożem w zestawieniu z usprawiedliwioną reakcją pokrzywdzonego na napad świadczą o wyrachowaniu i bezwzględności oskarżonego. Planowanie przez oskarżonego rozboju, jego wiodąca rola wraz z oskarżonym M., spotkania ze współoskarżonymi przed zdarzeniem i ustalanie planu napadu zdecydowanie przemawiają na niekorzyść oskarżonego. Zachowanie oskarżonego w trakcie odbywania kary nie może mieć tutaj większego znaczenia. Umyka uwadze skarżącego, że W. S. (1) był w 2009 roku skazany za rozbój, jest uzależniony od środków psychoaktywnych. Przy prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy okolicznościach działania oskarżonego wymierzoną mu karę należy uznać za łagodną i tylko przez wgląd na młody wiek oskarżonego, przyznanie do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaburzenia osobowości spowodowane głównie oddziaływaniem środowiskowym uzasadnione było orzeczenie kary łagodniejszej niż dożywotnie pozbawienie wolności.

W tym stanie rzeczy uznając oczywistą bezzasadność zarzutów obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec W. S. (1).

Oczywiście bezzasadne były również apelacje obrońców oskarżonych K. M. (1) i M. M. (1), do których Sąd Apelacyjny odnosi się łącznie, jako, że koncentrują się na wykazaniu błędu w ustaleniach co do świadomości posłużenia się w trakcie rozboju przez W. S. (1) nożem.

Wbrew zarzutom obrońców Sąd nie naruszył przepisów art. 4, 7, 5 § 2, 410 kpk oceniając zgromadzone w sprawie dowody i prawidłowo ustalił, że oskarżony K. M. (1) i M. M. (1) wiedzieli, że W. S. (1) zabierze ze sobą na stację benzynową nóż, którym zastraszyć miał pracowników stacji. Ustalenia owe mają wystarczające oparcie w wiarygodnych wyjaśnieniach W. S. (1). Warto je w tym miejscu jeszcze raz zacytować: k. 691 Pokazałem wszystkim ten nóż, który przyniosłem. Wyciągnąłem go z kabury i wszystkim pokazałem. Wtedy dowiedziałem się, że nie dostanę straszaka, tak jak to było ustalone wcześniej i że to dobrze, że mam ten nóż, bo mam cokolwiek. K. M. (3) powiedział mi tylko, abym go nie używał, a tylko nim straszyl. Karta 692 W środku razem mieliśmy sterroryzować – nastraszyć drugiego pracownika. Mieliśmy na niego krzyczeć, kazać odejść od kas i przycisków antynapadowych. Pokazać nóż i atrapę broni. Oskarżony S. zasadniczo podtrzymał te wyjaśnienia na rozprawie. Karta 3471 Po wejściu do mieszkania pokazywałem nóż i chyba wszyscy go widzieli (...) Wydaje mi się, że to logiczne, że skoro wyciągam i pokazuję nóż, to znaczy, że biorę go ze sobą. M. mówił mi, że bym go w ogóle nie używał, a w razie potrzeby jedynie nim postraszył. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena cytowanych wyjaśnień jako wiarygodnych nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Po pierwsze potwierdzona została wyjaśnieniami K. M. (1), po drugie jest logiczna w przeciwieństwie do odmiennych wyjaśnień M., który zaprzecza cytowanym twierdzeniom S.. Zaiste nielogiczne byłoby stwierdzenie, że W. S. (1) w celu realizacji planowanego rozboju uda się na stację benzynową bez jakiegokolwiek narzędzia. Ustalenie zatem o podziale ról, że oskarżony M. ma zabrać atrapę broni palnej, a oskarżony w tej sytuacji nóż odpowiada regułom prawidłowego rozumowania. Nie znajduje też Sąd Apelacyjny żadnych powodów, dla których oskarżony S. miałby bezpodstawnie obciążać współoskarżonych M. i M..

Przechodząc do wspomnianych wyjaśnień K. M. (1) relacjonujących spotkanie w jego mieszkaniu : karta 400 (...)a (oskarżony W. S. (1) – przyp. SA) miał przy sobie nóż duży typu finka, w etui koloru brązowego. Pokazywał nam ten nóż i mówił, że bierze go ze sobą na stację. Z dziesięć razy mu mówiłem, aby nic nikomu nie robił. On już wtedy się nakręcił, był pobudzony. Na rozprawie (karta 3438) oskarżony M. podtrzymał te wyjaśnienia. Wyjaśnił kiedy byliśmy na balkonie na papierosie (...) wyciągnął nóż, który był w pokrowcu, pokazywał go i się nim chwalił. W tym kontekście niewiarygodne są kolejne wyjaśnienia oskarżonego (k. 3439), w odpowiedzi na pytanie obrońców, że odradzał S. zabranie noża na napad. Powyższy cytat dowodzi jednoznacznie tego, że M. i M., biorący udział w tym

spotkaniu wiedzieli, że oskarżony zabierze ze sobą na stację nóż, od czego nikt go nie odwoził, zaś „protest” K. M. (1) dotyczył używania tego noża, w rozumieniu zadawania nim ciosów. Takie rozumienie odpowiada wyjaśnieniom W. S. (1). Wszak z wyjaśnień M. bynajmniej nie wynika, aby naciskał na S. aby nie zabierał ze sobą na stację noża. Dodać należy, że M. potwierdził na rozprawie, iż na spotkaniu u K. M. (1) widział, jak W. S. (1) używa noża (k. 3459).

D. D. (1) potwierdził wyjaśnienia W. S. (1) i pierwotną relację K. M. (1) wyjaśniając K. M. (3) ciągle powtarzał S., ab nic nikomu tym nożem nie zrobił i aby tylko nim straszył, albo najlepiej, żeby go w ogóle nie wyciągał (k. 1660). Powyższe dowody pozwalały na dyskwalifikację tezy skarżących, że K. M. (1) i M. M. (1) nie mieli świadomości, że W. S. (1) zabierze ze sobą nóż na stację i posłuży się nim do zastraszania pokrzywdzonych. Takiej oceny nie zmienia bezsporny fakt, że K. M. (1) po zdarzeniu miał największe pretensje do W. S. (1) o to, że ten zadał ciosy pokrzywdzonemu.

Nie jest trafny zarzut obrońcy oskarżonego K. M. (1) dotyczący ustalenia, że M. nakłaniał M. do udziału w napadzie. Nie budzi wszak wątpliwości, że udział w napadzie zaproponował M. M., a to, że nie było nacisków ze strony tego pierwszego na decyzje współoskarżonego nie oznacza, że nie mamy do czynienia z podżeganiem. M. chciał, żeby M. dokonał rozboju i swoją propozycją skierowaną do M. M. (1) doprowadził, że powziął on zamiar popełnienia tego przestępstwa.

Konstruowanie zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk pozbawione jest podstaw w sytuacji, gdy Sąd orzekający nie miał żadnych wątpliwości w sferze ustaleń faktycznych przyjmując w przypadku M. i M. ich świadomość posłużenia się nożem w trakcie napadu i przedstawione wyżej dowody nie dawały najmniejszej podstawy do powzięcia jakichkolwiek wątpliwości w tym zakresie. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że obie omawiane apelacje mają charakter wyłącznie polemiczny, przeciwstawiając ustaleniom Sądu fragmentaryczne wypowiedzi oskarżonych, które rażą wręcz infantylizmem. Sąd Okręgowy żadnego z przytoczonych dowodów nie pominął. Dostrzegł też sprzeczności pomiędzy wersjami oskarżonych, nie można zarzucić braku wszechstronności czy logiki w ocenie tych wszystkich dowodów i jako taka pozostaje ona pod ochroną art. 7 kpk.

Zarówno kara wymierzona oskarżonemu M. M. (1) jak i K. M. (1) nie razi surowością. W przypadku M. M. (1) zasadnie dostrzegł Sąd I instancji jego wiodącą rolę w wykonaniu przestępstwa. Na niekorzyść oskarżonego przemawia łatwość z jaką przyjął propozycję popełnienia rozboju, świadcząca o braku skrupułów. Zdecydowanie na niekorzyść przemawia też, że M. M. (1) był już karany za liczne rozboje, a tego, który jest przedmiotem niniejszej sprawy dopuścił się niedługo po uchyleniu tymczasowego aresztowania w poprzedniej sprawie. To wszystko świadczy o głębokiej, zaawansowanej demoralizacji wymagającej odpowiedniej reakcji karnej. Taką jest niewątpliwie kara wymierzona M. M. (1) zaskarżonym wyrokiem.

Nie uszło uwadze Sądowi Okręgowemu, że M. M. (1) jest młodociany, wszak dyrektywa określona w art. 54 § 1 kk nie wymaga pobłażliwości dla młodocianego przestępcy, lecz tylko daje prymat celom wychowawczym. Zważywszy na wcześniejszą karalność oskarżonego oraz okoliczności niniejszej sprawy orzeczenie kary łagodniejszej prowadziłoby raczej do demoralizacji M. M. (1) niżli oddziaływało na niego wychowawczo.

Co się tyczy kary wymierzonej K. M. (1) orzeczona wobec niego kara pozbawienia wolności nie może zostać uznana za rażąco surową już z tego powodu, że niewiele odbiega od dolnego progu ustawowego zagrożenia. Dodać jednak należy, że rola K. M. (1) nie była marginalna. Wszak to on dokonał wyboru i skłonił do udziału w napadzie M. M. (1), osobę, która już miała w tej materii doświadczenie. Udostępnił mieszkanie, w którym planowano ów napad, udał się na miejsce zdarzenia i obserwował je pozostając w kontakcie z oskarżonymi. K. M. (1) również w przyszłości był karany za przestępstwa przeciwko mieniu co świadczy o jego zaawansowanej demoralizacji. W tej sytuacji nie może być mowy o surowości orzeczonej kary, a już w najmniejszym stopniu w sposób rażący. Fakt, że oskarżony M. wyrażał sprzeciw co do użycia noża przez W. S. (1), tj. zadawania nim ciosów i skrytykował go za takie zachowanie po napadzie jest oczywiście okolicznością łagodzącą, nie może jednak w świetle przywołanych okoliczności obciążających zadecydować o złagodzeniu kary. Podobnie ocenić należy postawę K. M. (1) po popełnieniu przestępstwa, tj. podjęcie pracy oraz kontynuowanie edukacji.

Oczywiście bezzasadna okazała się apelacja T. D. (1), podnosząca zarzut rażącej niewspółmierności kary. Przypomnieć należy, że surowość kary może być przedmiotem skutecznego zarzutu tylko wtedy, gdy ma charakter rażący. Tymczasem kara T. D. (1) jest karą najniższą przewidzianą przez przepis art. 280 § 1 kk. Oznacza to, że Sąd uwzględnił okoliczności łagodzące, które eksponuje w swojej apelacji skarżący. Wniosek o warunkowe zawieszenie i tak łagodnie orzeczonej kary nie znajduje należytego uzasadnienia w realiach sprawy. Jego uwzględnienie byłoby wyrazem daleko idącej pobłażliwości wobec sprawy poważnego przestępstwa. Prawdą jest, że oskarżony nie był dotychczas karany, ale sposób jego działania, zaangażowanie w przestępstwo, świadczy o zdemoralizowaniu oskarżonego wymagającym resocjalizacji w warunkach pozbawienia wolności. Warunkowemu zawieszeniu wykonania kary sprzeciwiają się tak względy na oddziaływanie indywidualno – prewencyjne i ogólnoprewencyjne. W tym stanie rzeczy z powodu oczywistej bezzasadności podniesionego zarzutu zaskarżony wyrok wobec T. D. (1) Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczone na podstawie art. 624 § 1 kpk.